Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ROK II WARSZAWA, NIEDZIELA, DN. 30 LIPCA 1933 R ZESZYT 26

1933 RZEMIOSŁO

Cena 20 gr

CZASOPISMO TYGODNIOWE
WYDAWANE
PRZEZ RADĘ IZB RZEMIEŚLNICZYCH RZECZY- POSPOLITEJ POLSKIEJ PRZY WSPÓŁUDZIALE IZB RZEMIEŚLNICZYCH.

CENTRALA REDAKCJI I ADMINISTRACJI
WARSZAWA, NOWOGRODZKA 41 m 1, tel. 9-17-42. KONTO P. K. O. 6066

ODDZIAŁY:
BIAŁYSTOK, ul. Kilińskiego 23; *BRZEŚĆ N/B.*, plac J. Piłsudskiego 13; *BYDGOSZCZ*, ul. Jagiellońska 10; *GRUDZIĄDZ*, ul. Groblowa 29/31; *KATOWICE*, ul. Stawowa 10; *KIELCE*, ul. Wspólna 4; *KRAKÓW*, ul. św. Anny 9; *LWÓW*, ul. Kościelna 8; *LUBLIN*, ul. Powiatowa 3; *ŁÓDŹ*, ul. Ewangelicka 18; *ŁUCK*, ul. J. Piłsudskiego 14; *NOWOGRÓDEK*, ul. Piłsudskiego 8; *POZNAŃ*, ul. Fr. Ratajczaka 26/27; *STANISŁAWÓW*, ul. Sapieżyńska 18; *TARNOPOL*, Izba Rzemieślnicza, *WARSZAWA*, ul. Szkolna 2; *WILNO*, ul. Adama Mickiewicza 23; *WŁOCŁAWEK*, ul. Kaliska 1.

Redaktorzy: WŁ. GINDRICH i A. ZABĘSKI

PRENUMERATA: KWART. ZŁ. 2.40, PÓŁROCZN. ZŁ. 4.80, ROCZNIE ZŁ. 9.60.
CENY OGŁOSZEŃ: Cała strona zł. 180, ½—90 zł., ¼ —50 zł., ⅛—25 zł., 1/16—15 zł.

Przedstawicielstwo rzemiosła w Radzie Ubezpieczeń Społecznych

Przewodniczący Rady Izb Rzemieślniczych R. P. p. Senator Stefan Wiechowicz otrzymał z Ministerstwa Opieki Społecznej pismo treści następującej:

S. P.
Ministerstwo Opieki Społecznej
Nr. 2751/W/U. Ch.

Warszawa, dnia 14 czerwca 1933 r.

Do
Pana Senatora Stefana Wiechowicza
w miejscu
ul. Stolarska Nr. 4.

Na podstawie par. 3 Rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 9 października 1931 r., wydanego w porozumieniu z Ministrami: Skarbu, Przemysłu i Handlu, Rolnictwa i Robót Publicznych o Radzie Ubezpieczeń Społecznych (Dz. Urz. R. P. Nr. 109, poz. 851) mianuję Pana na przeciąg 3 lat członkiem Rady Ubezpieczeń Społecznych.

Minister:
(—) Dr .St. Hubicki.

Pieczęć okrągła:
Ministerstwo Opieki Społecznej.

Analogiczne pismo otrzymał Wiceprzewodniczący Rady p. Ch. Rasner.

W ten sposób rzemiosło otrzymuje swe przedstawicielstwo w Radzie Ubezpieczeń Społecznych zgodnie z memorjałem Rady Izb, złożonym w swoim czasie Ministerstwu Pracy i Opieki Społecznej.

Dla uprzytomnienia naszym czytelnikom znaczenia udziału rzemiosła w Radzie Ubezpieczeń Społecznych podajemy kilka informacyj o zakresie jej działania i składzie.

W myśl Rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej w porazumieniu z Ministrami: Skarbu, Przemysłu i Handlu, Rolnictwa i Robót Publicznych z dnia 9 października 1931 r., do zakresu działania Rady Ubezpieczeń Społecznych należy:

a) wydawanie opinji o przekazanych jej do rozpatrzenia przez Ministra Pracy i Opieki Społecznej projektach ustaw i rozporządzeń,

b) wydawanie opinji o przekazanych jej do rozpatrzenia przez Ministra Pracy i Opieki Społecznej projektach jego zarządzeń administracyjnych, posiadających charakter ogólny i dotyczących całego Państwa lub znacznej jego części,

c) opinjowanie o wszelkich innych sprawach

DRUKARNIA WŁ. ŁAZARSKIEGO w WARSZAWIE

z zakresu ubezpieczeń społecznych, poruczonych Radzie Ubezpieczeń Społecznych przez ustawy lub rozporządzenia lub przekazanych jej przez Ministra Pracy i Opieki Społecznej.

Rada Ubezpieczeń Społecznych składa się z 40 członków mianowanych na przeciąg 3 lat przez Ministra Pracy i Opieki Społecznej, w tem:

a) 12 przedstawicieli robotników i pracowników umysłowych powołanych z list kandydatów, przedstawionych przez ogólno - krajowe zrzeszenie pracowniczych związków zawodowych;

b) 12 przedstawicieli pracodawców, powołanych z list, przedstawionych prze Izby Przemysłowo-Handlowe i rolnicze oraz organizacje pracodawców;

c) 16 powołanych według uznania Ministra Pracy i Opieki Społecznej z pośród osób, które wykazały się pracą teoretyczną lub praktyczną na polu ubezpieczeń społecznych.

W punkcie *b)* ostatniego artykułu zostało, jak widzimy, rzemiosło pominięte a ważna ta luka została wypełniona dzięki usilnym zabiegom Rady Izb Rzemieślniczych R. P.

W sprawach ubezpieczeń społecznych rzemiosło ma bardzo wiele do powiedzenia a jeszcze więcej do żądania. Dotychczasowy bowiem system ubezpieczen *nie uwzględniał zupełnie struktury gospodarczej rzemiosła,* wskutek czego z jednej strony było *ono przygniecione olbrzymim ciężarem na rzecz instytucyj ubezpieczeniowych, często gęsto bez żadnego merytorycznego uzasadnienia* z drugiej zaś nie istniała i nie istnieje nadal żadna forma ubezpieczenia *samoistnego rzemieślnika, tak bardzo pożądana przez ogół samoistnych warsztatów rzemieślniczych.* Nowozdobyta przez rzemiosło placówka społeczna będzie jedną z bardzo ważnych trybun, stąd rozlegać się będzie jego głos w imię słusznych postulatów szerokich warstw rzemieślniczych. Wierzymy, że wytężona praca na tym odcinku przyniesie rzemiosłu zasłużone ulgi i przyczyni się do jego podniesienia gospodarczego.

W. G.

Co zawiera projekt nowego Kodeksu Handlowego

Komisja kodyfikacyjna opracowała projekt nowego kodeksu handlowego, który unifikuje rozbieżne dotąd kodeksy w trzech b. dzielnicach. Kodeks podzielony jest na dwie części: pierwsza traktuje o kupcu — druga o czynnościach handlowych.

W pierwszych rozdziałach części pierwszej określona jest ściśle pojęcie kupca. Dalej kodeks reguluje sprawę rejestracji handolwej, ustala rygory przy zbyciu przedsiębiorstwa, omawia szczegóły sporządzenia bilansu i inwentarza i ustala normy prawne spółek jawnych, komandytowych i cichych. Spółki akcyjne i spółdzielnie pominięte są w nowym kodeksie, albowiem ujęte są one już w specjalne normy prawne, spółki zaś z ograniczoną odpowiedzialnością znajdują się w opracowaniu.

Spółka jawna (firmowa) charakteryzuje się tem, *że spólnicy odpowiadają wobec wierzycieli całym swym majątkiem solidarnie ze spółką.* Podlega ona wyłącznie przepisom lub zwyczajom handlowym i ogólne przepisy prawa cywilnego o zobowiązaniach nie mają do niej zastosowania. Spółka jawna może być zawarta na piśmie lub ustnie, wystarczy, że będzie zapisana do rejestru handlowego. Prowadzona ona jest przez spólników z wyłączeniem osób trzecich, przyczem każdy z nich ma swobodny wgląd w księgi spółki i jej interesy.

Cechą *spółki komandytowej* jest, *że jeden spólnik odpowiada wobec wierzycieli całym swym majątkiem i jeden tylko w granicach sumy komandytowej t. j. wkładu.* Spółka tego typu musi być zawarta na piśmie i zarejestrowana. Spólnik komandytowy nie prowadzi interesów spółki jednak ma prawo wglądu w książki i otrzymuje odpis bilansu rocznego.

Wreszcie w *spółce cichej spólnik nie wstępuje do spółki a wnosi tylko pewien wkład.* Spólnik cichy nie odpowiada przed wierzycielami. Umowa między stronami może być dowolna a właściciel spółki może nawet zwolnić swego cichego spólnika do udziału w stratach przedsiębiorstwa. Cichy spólnik otrzymuje odpis bilansu rocznego.

Druga część kodeksu zawiera trzy rozdziały: ogólny, prawo rzeczowe (własność, zastaw, zatrzymanie) i zobowiązania (rachunek bieżący, sprzedaż handlowa, umowa ajencyjna, komis, ekspedycja, przewóz).

Nowy kodeks handlowy ma być wprowadzony w życie z dniem 1 stycznia 1934 r.

Eksport do Stanów Zjednoczonych A. P.

W dniu 21 b. m. Dyrektor Departamentu Przemysłowego Ministerstwa Przemysłu i Handlu p. M. Kandel odbył konferencję z przedstawicielami Rady Izb Rzemieślniczych R. P. w sprawie zorganizowania wytwórców beczek pragnących eksportować swe wyroby do Ameryki. Projektowana organizacja miałaby na celu przez zjednoczenie wytwórców beczek wykorzystanie zdolności produkcyjnej warsztatów bednarskich. Zdaniem organizacji byłoby uzyskanie zamówień, rozdzielenie ich między członków do wykonania, pomoc w nabyciu surowców później w uzyskaniu kredytów, ścisła kontrola wykonania zamówień.

W najbliższym czasie Rada Izb uzgodni projekt statutu organizacji z Ministerstwem Przemysłu i Handlu poczem spowoduje zjazd zainteresowanych wytwórców beczek celem ukonstytuowania się projektowanej organizacji. Zapotrzebowanie na rynku amerykańskim beczek, jest obecnie bardzo duże.

Nowy ustrój Samorządu

Od 13 lipca r. b. obowiązuje nowa ustawa o samorządzie miejskim powiatowym i wiejskim, ogłoszona w Nr. 35 „Dziennika Ustaw". Będzie ona stopniowo wprowadzona w życie rozporządzeniami ministerjalnemi i zmieni znacznie dotychczas obowiązujące przepisy o samorządzie w trzech dzielnicach, a przedewszystkiem ustali jednakowe zasady, a mianowicie:

1) *jednakowe nazwy organów samorządowych uchwalających* (rada gminna, rada miejska, rada powiatowa) *oraz wykonawczych* (zarząd gminny, zarząd miejski, zarząd powiatowy) *i kierujących* (wójt z podwójcim, burmistrz z wiceburmistrzem w małych i prezydent z wiceprezydentem w większych miastach). W skład zarządu gminnego i zarządu miejskiego wchodzić będą jeszcze tak zwani ławnicy;

2) jednakowy w całym państwie *pięcioletni okres urzędowania wszystkich organów samorządowych* (tylko zawodowi wójtowie, zawodowi burmistrze i prezydenci będą urzędować 10 lat;

3) *jednakowe prawo wyborcze do całego samorządu* (żeby mieć prawo wybierania trzeba skończyć 24 lat i mieszkać rok, żeby być wybranym trzeba skończyć 30 lat życia). Przedtem wiek 21 lat wystarczał do prawa głosowania. Od kandydatów wybieranych wymagana będzie znajomość języka polskiego w słowie i piśmie, jednak dopuszcza się tymczasowe wyjątki dla nieznających języka polskiego. Wyborcy będą głosować nie na listy, jak w sejmie, a na nazwiska.

Pozatem nowa ustawa reformuje gminę wiejską w ten sposób, *że znosi wszędzie drobne gminy jednowioskowe* (które istnieją jeszcze w b. Galicji i w b. dzielnicy pruskiej), a tworzy *gminy wielkie*, złożone z kilku i kilkunastu wsi i osad, z wójtem na czele. Gmina dzielić się będzie *na gromady* (wioski) z sołtysem i podsołtysem na czele i będzie posiadać własny majątek. W gromadach małych będą działać zebrania gromadzkie, w większych (ponad 200 mieszkańców) rady gromadzkie (12 do 30 radnych). Co się tyczy gminy, to zebrań gminnych nie będzie, a działać będą rady gminne (12 do 20 radnych) do których wejdą także wójt, jako przewodniczący, podwójci i 2 do 3 ławników. Wójt, podwójci i ławnicy tworzą samorząd gminy, a biuro jej prowadzić będzie sekretarz gminny, powołany uchwałą rady gminnej.

W miastach liczba radnych będzie wynosić od 12 do 72 zależnie od liczby mieszkańców. Radzie miejskiej przewodniczący burmistrz (prezydent), *a osobnego prezesa rady miejskiej, nie będzie nawet w Warszawie, choć będzie on miał 100 radnych. Zarząd miejski stanowić będą burmistrz (prezydent) zastępca jego i co najmniej 3 ławników.* Liczba ławników nie może przekraczać dziesiątej części radnych.

Samorząd powiatowy nie ulegnie większym zmianom; tylko w b. Galicji wprowadzone będą zasady *równego prawa wyborczego* (zamiast kurjalnego) przyczem członków rad powiatowych wybierać będą połączeni członkowie rad i zarządów gminnych i wiejskich, podobnie jak w b. Królestwie. Tak samo będą wybierane rady powiatowe w b. dzielnicy pruskiej.

Duch nowej ustawy polega na *usunięciu tarć politycznych z samorządu,* na zapewnieniu kierownikom samorządu *większej samodzielności,* na ścisłem rozgraniczeniu zadań rad a zarządów. Wprowadza też nowa ustawa *znacznie głębszą kontrolę nad gospodarką samorządową,* a nadto określa dokładnie zasady *nadzoru władzy państwowej nad samorządem.*

Dalsze opinje Rady Izb o ustroju szkół rzemieślniczych

Rada Izb Rzemieślniczych R. P., współpracując z Państwową Komisją Oświaty Zawodowej przy Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zaopinjowała w bieżącym miesiącu projekty Ministerstwa dotyczące ustroju szkół:

1. Instrumentów muzycznych,
2. Poligraficzny (fotograficzny),
3. Przemysłu drzewnego.

W opinji Rady Izb Rzemieślniczych R. P. zostały uwzględnione wszelkie uwagi zarówno Izb Rzemieślniczych, jak i fachowców w odnośnych zawodach: W odniesieniu do ustroju szkół instrumentów muzycznych Rada Izb wskazała na potrzebę *uwzględnienia działu wytwórczości organów, fisharmonji i harmonji,* wychodząc z założenia, że dział ten jest dostatecznie licznie reprezentowany a tem samem istnieje konieczność kształcenia w nim fachowców.

Biorąc pod uwagę specyficzne cechy wytwórczości instrumentów muzycznych, oraz niejednolite zdolności i przygotowania kandydatów Rada Izb wskazała *na konieczność przedłużenia okresu rocznego nauki projektowanego przez Ministerstwo na kursach wyrobów instrumentów muzycznych.*

W sprawie ustroju szkół poligraficznych (fotograficznych), Rada Izb wypowiedziała się całkowicie za projektem Ministerstwa W. R. i O. P., gdyż w projekcie tym zostały *uwzględnione wszystkie postulaty jakie były wysuwane przez zainteresowany zawód.*

Co do ustroju szkół przemysłu drzewnego, Rada Izb, uwzględniając opinję fachowców, wypowiedziała się *przeciwko tworzeniu szkoły zawodowej stopnia niższego*, wychodząc z założenia, że szkolenie praktyczne w rzemiośle spełniają w zadawalającej mierze zakłady rzemieślnicze łącznie ze szkołami dokształcającemi. Ponadto Rada Izb wniosła poprawkę, że ukończenie zawodowej *będzie jedynie uprawniało do przystąpienia do egzaminu czeladniczego*, oraz że czas trwania nauki w szkołach zawodowych, nie powinien być krótszy od czasu trwania nauki, określonego w prawie przemysłowem.

Stan i potrzeby przemysłu muzycznego w Polsce

Instrumenty smyczkowe (skrzypce, altówki, wiolonczele i kontrabasy), oraz lutniowe (mandoliny, gitary, bałałajki i t. p.), Polska z roku na rok sprowadza z zagranicy za wielomiljonowe sumy pieniężne, pomimo, iż posiadamy w kraju cenny surowiec w postaci klonów, jaworów, świerków, który, jak dotychczas nabywany jest przez firmy zagraniczne *po cenie drzewa opałowego*, aby z powortem do nas wracało w formie już przerobionej *z wielotysięcznie procentowym zarobkiem.*

Przemysł muzyczny w Polsce posiada wszelkie możliwości olbrzymiego rozwoju, lecz odczuwa się zupełny brak *techników - konstruktorów* i wielki brak w każdej jego dziedzinie *wykonawców-specjalistów.*

Wobec otwarcia Szkoły Instrumentów Muzycznych, konieczne jest zainteresowanie i poparcie sfer społecznych, które winno wziąć w tem swój udział, aby przyczynić się do rozwoju wytwórczości instrumentów muzycznych, a te szeregi młodzieży, które poświęcą się przemysłowi muzycznemu, znajdą i zadowolenie w pracy i pewny byt.

Warsztaty szkolne wymienionego Oddziału Instrumentów Muzycznych już rozpoczęły produkcję ręczną instrumentów smyczkowych i lutniowych; pierwszy zaś rocznik uczniów, którzy ukończą szkołę. będzie mógł być materjałem instrukcyjnym w zapoczątkowanym przemyśle lutniczym, w szkołach robót ręcznych, seminarjach nauczycielskich i szkołach powszechnych.

Aby zaszczepić lutnictwo i rozwinąć produkcję instrumentów smyczkowych i pokrewnych strunowych w istniejących ogniskach przemysłu ludowego, zwłaszcza w tych miejscowościach Polski, gdzie już istnieje chałupniczy przemysł drzewny. — *Kierownictwo Oddziału Instrumentów Muzycznych P. S. R. P. w Warszawie ul. Hoża 83) pragnie nawiązać kontakt z Izbami Rzemieślniczemi, Towarzystwami i Związkami przemysłu ludowego, Korporacjami i Szkołami rzem. - przemysłowemi, również przemysłowcami i kupcami branży muzycznej.*

Czynnik pracy ludzkiej tak ważny, gdy chodzi o sprawę stworzenia u nas wytwórczości instrumentów lutniczych, zapowiada się na przyszłość korzystnie pod tym względem, że posiadamy w Polsce znaczne ośrodki ludności wiejskiej, zaprawione już do wykonywania nieraz bardzo precyzyjnych robót w drzewie. Ośrodki te mogłyby być łatwo wykorzystane i przystosowane do wytwórczości chałupniczej części składowych instrumentów smyczkowych i lutniowych Przykładowo wspominamy tu tylko o ludności Podkarpacia. Rozwój lutnictwa dać mógłby tej ludności dodatkowy zarobek w miesiącach zimowych, wolnych od robót w polu, na wzór tego, co ma miejsce w niemieckich i czechosłowackich ośrodkach produkcyjnych, w których chałupnicy rekrutują się przeważnie z pośród ludności rolniczej.

Należyte wykorzystanie tych walorów pozwoliłoby lutnictwu polskiemu uniezależnić się całkowicie od zagranicy.

Powołanie do życia lutnictwa polskiego wymaga spełnienia następujących trzech podstawowych warunków:

1. należy poprzeć wysiłki Kierownika Oddziału Instrumentów Muzycznych Państwowej Szkoły Rze. - Przem. p. Tomasza Panufnika w kierunku dostosowania tej placówki *do roli szkoły pionierów przemysłu lutniczego;*
2. należy dalej *wykorzystać nasz naturalny drzewostan* drogą zracjonalizowania sprzedaży drzewa resonansowego, oraz stworzenia jego przerobu dla celów lutniczych;
3. wreszcie konieczne jest *podniesienie poziomu umuzykalnienia społeczeństwa,* jako też wzbudzenia zainteresowania zagadnieniem wytwórczości krajowej u wszystkich tych czynników, które mogą wpłynąć na zwiększenie popytu na instrumenty krajowe.

Wyjazd przedstawicieli rzemiosła do Z. S. R. R.

Wobec konieczności nawiązania bezpośredniego kontaktu ze sferami gospodarczemi Z. S. R. R., dla podjęcia na nowo przez rzemiosło polskie eksportu do Rosji, Rada Izb Rzemieślniczych R. P. na wniosek Izby Rzemieślniczej w Łodzi organizuje wyjazd do Z. S. R. R. przedstawicieli Rzemiosła.

Wyjazd ma nastąpić w połowie sierpnia b. r. na tydzień, aby tam nawiązać stosunki handlowe z instytucjami gospodarczemi Z. S. R. R. Wyjeżdżający zabiorą wzory wyrobów rzemieślniczych, które posłużą do przeprowadzania rzeczowych pertraktacyj.

Koszt wyjazdu 1 osoby do Moskwy, wliczając w to najważniejsze wydatki (wizy, przejazd, życie) wyniesie przeszło zł. 1000) (w przybliżeniu 1.300).

Rzemiosło w służbie higjeny na Wystawie w Poznaniu

Poznańska Izba Rzemieślnicza organizuje w porozumieniu ze szkolnictwem zawodowem, poszczególnemi cechami i związkami rzemieślniczemi szeroko zakrojony pokaz wytworów rzemiosła wchodzącego w zakres zagadnień zdrowia.

Rzemiosło zajmie na Wystawie „Przyroda, Zdrowie i Opieka Społeczna" w Poznaniu (od 12 września do 1 października 1933 r.) *całą Wieżę Górnośląską t. j. ca 3.000 m kw.* Zainteresowanie tym działem jest bardzo znaczne, jak tego dowodzi szereg uchwał zainteresowanych organizacyj.